

OSTATNIE ADWENTY ZIEMI I NIEBA (cz. 10)

REORGANIZACJA NIEBA

B. ODPRAWA LUDZI ZBAWIONYCH

II. Duch Święty

Moje kochane dzieci! W Naszej Trójcy Osób miłość wzajemna Ojca i Syna – absolutna, nieskończona, pełna i doskonała – jest płodna i przybiera postać Trzeciej Osoby, którą jest Duch Święty. W Nim jesteście ze Sobą zjednoczeni. Duch Święty towarzyszył wam w całym waszym ziemskim życiu – całemu Kościołowi jako Ciało Mistycznemu – będąc jakby „Duszą” tegoż Ciała. Był waszym Uświęcicielem, a gdy grzeszyliście – Łowcą dusz i Uzdrawicielem, był Ogniem, rozpalającym w was i oczyszczającym miłość do Boga i bliźniego, był Nauczycielem i Przewodnikiem, Pocieszycielem w cierpieniach, kształtował was i doskonalił przez Swoje dary, owoce i łaski, otaczał was opieką swoich aniołów. Dopiero teraz widzicie, jak wiele Mu zawdzięczacie, osiągnąwszy – mimo waszego oporu, oziębłości i niezrozumienia – tak wysoki stopień Chwały Nieba.

Czas waszej waszej próby i zasługi już się skończył, a teraz razem z Duchem Świętym będziecie szczęśliwi, zbierając bez końca owoce waszej z Nim współpracy. Na czym ma polegać wasze obcowanie z Nim w Niebie?

Spod Naszego Tronu, z Naszej Pełni niestworzonej i absolutnej, wypływają trzy rzeki stworzonego Dobra, Piękna i Prawdy. Płyną one przez całe Niebo, zasilając swoją wodą wszystkie morza, strumienie i inne niebiańskie zbiorniki, z których możecie czerpać do woli. Duch Święty tak was ukształtował od chwili stworzenia, że każdy z was jest spragniony tej wody, i to z jednej z tych rzek bardziej niż z dwóch pozostałych. Woda ta zaspokaja pragnienie, ale zarazem je powiększa, i tak będzie bez końca. Chociaż jest wodą, jest jednocześnie ogniem, rozpalającym dusze. Czyż Mój Syn nie mówił wam o strumieniach wody żywej oraz o Ogniu Ducha Świętego, który przyszedł rzucić na ziemię? Tam był początek, tu zaś jest pełnia, absolutna w Bogu, a względna w stworzeniu. Bez końca będziecie w niej się zagłębiać i wciąż będziecie odczuwać, że to dopiero początek niebiańskiego poznawania nieskończonego Boga, czy to przez ludzi, czy przez aniołów. Będziecie jak dzieci, które swoimi małymi wiaderkami czerpią wodę z oceanu i wykorzystują ją do zabawy na plaży.

Na ziemi wasz organizm potrzebował do życia wody i pokarmu, lecz nie wszyscy to samo lubili i to samo jedli. Gdy prowadziłem swój lud 40 lat przez pustynię, żywiłem go manną z nieba, która, chociaż ta sama dla wszystkich, miała dla każdego inny smak, zależny od jego upodobań. Tu, w Niebie, będzie coś podobnego: duchowy pokarm, który każdy z was znajdzie we Mnie jako Oceanie i Źródle wszelkich doskonałości, będzie zawierał w sobie pewne tajemnice tylko jemu znane, którymi będzie on mógł się dzielić ze wszystkimi. To dzielenie się apokaliptyczną „manną ukrytą” będzie dla was dodatkowym źródłem szczęścia i sprawi, że wszyscy będziecie czuli się wszystkim potrzebni, oczekiwani, mile widziani. W ten sposób całe Ciało Mistyczne, Kościół, będzie na wieki jednym wielkim uczniem i „ekspertem” w poznawaniu Naszego Piękna, Dobra i Prawdy, dzieląc się nimi po to, by coraz bardziej w nich się rozsmakowywać, a przy tym wciąż pragnąć coraz dokładniej i pełniej je poznawać i chłonać.

W tym celu – nie tylko dla ziemi, lecz głównie dla Nieba – otrzymaliście od Ducha Świętego w chwili poczęcia zespół zainteresowań, dążeń i zdolności, a na jakimś etapie życia – także charyzmatów dla dobra Kościoła. W krótkim ziemskim życiu wielu z nich nawet nie rozpoznaliście, zaledwie je przeczuwając, albo nie mogliście ich rozwinąć ani wykorzystać z różnych powodów. W Pałacu Marzeń w Niebie Moi aniołowie zapisali to, czego wtedy pragnęliście, a co dopiero teraz możecie w pełni zrealizować dla dobra innych, a zarazem dla własnego szczęścia. Duch Święty umożliwi wam to, a aniołowie pomogą. Bez chodzenia do szkoły będziecie mogli wykorzystać wszystko: w sferze Piękna swój głos, wrażliwość swoich zmysłów, upodobania, pomysłowość, instrumenty, narzędzia i wszelką niebiańską materię do tworzenia najpiękniejszych rzeczy i sprawiania innym niespodzianek, a to wszystko już tylko z miłości – bez niedoskonałych ziemskich motywów, takich jak pragnienie i poszukiwanie uznania, nagród, zabłyśnięcia, wzbogacenia się, wyprzedzenia innych. Podobnie w

sferze Dobra – wykorzystacie dobroć swojego serca, wyczucie potrzeb i oczekiwań bliźnich, ich pragnień, przeżyć i zainteresowań. Będziecie przy tym czerpać z bezbrzeżnego Oceanu Mojej Dobroci i dzielić się Dobrem pochodzącym wprost ode Mnie, lecz także nacechowanym najpiękniejszymi barwami i kształtami waszej miłości. A co do Prawdy – ci, którzy na ziemi intensywniej niż inni jej poszukiwali, chłonęli ją i w niej się rozsmakowywali, teraz, będąc u jej Źródła, będą mogli ją poznawać pełniej niż inni, już teraz z najszlachetniejszych niebiańskich motywów. Zawsze będą otoczeni tymi, którym będzie zależało na jej poznawaniu, karmieniu nią swojej duszy i dzieleniu się z innymi. Będzie to Prawda Niestworzona, Absolutna, nigdy nieogarniona dla żadnego z Moich stworzeń, ale także stworzona. Ta druga została przez was poznana tylko w niewielkim stopniu i teraz czeka dalej na swych odkrywców, a mimo iż cały kosmos przestał istnieć, jej poznanie będzie nadal możliwe.

Kościół na ziemi cieszył się pełnią charyzmatów, koniecznych do organizowania życia w tamtych warunkach – do przezwyciężania zła i udoskonalania życia społeczności wierzących. Teraz, w nowym życiu, tamte nie są wam już potrzebne, jednak nadal Duch Święty pragnie ubogacać Kościół w liczne charyzmaty. Rozpoznacie je, zbliżając się do trzech Naszych rzek i czerpiąc z nich, a wasze otoczenie, wiedzione duchowym wyczuciem, trafi do was i je wykorzysta. W oparciu o nie będą mogły powstawać różne kręgi zainteresowań, ale temat ten stanie się wam bliższy, gdy poznacie Pałace Nieba.

Zachowacie na zawsze to wszystko, co wiąże się z waszą naturą mężczyzny i kobiety, i wzajemnie będziecie się ubogacać, wpatrzeni we wzór Mojego Boskiego Syna w ludzkiej naturze oraz Najświętszej i Najdoskonalszej Królowej Nieba. Mężczyźni mieli w sobie coś z ducha zdobywcy, przewodnika, odkrywcy, organizatora, i niech takimi pozostaną – Niebo stoi przed nimi otworem, a inni mogą czerpać z owoców ich zainteresowań. Kobiety stworzyłem jako matki i niech takimi pozostaną w swoim duchu, gdyż w Niebie nie rodzą się już dzieci. Niech promieniają na otoczenie swoją serdecznością i czułością, z jaką tuliły do serca, karmiły i nosiły na ziemi swoje maleństwa. W różnobarwnych strojach, jak piękne motyle czy rajskie ptaki, niech unoszą się one w Niebie, wpatrują się szczęśliwym i roziskrzonym wzrokiem w Nasz Tron, a przy tym w piękno Nieba, niech uszczęśliwiają swoich przyjaciół.

Mój Jednorodzony powiedział wam: „Jeśli nie staniecie się jak dzieci, nie wejdziecie do Królestwa Niebieskiego”, i dotrzymał słowa – duchowe dzieciństwo wraz z jego najpiękniejszymi cechami charakteryzuje tutaj wszystkich, chociaż są oni dorośli w tej krainie wiecznej wiosny. Skoro jest duchowe dzieciństwo, niech istnieje także duchowe macierzyństwo, chociaż oparte na innych niż ziemskie zasadach. Nie obciąża już nikogo ani zło moralne, ani złe wspomnienia, macie duszę jak czysta biała tablica, gotową pod zapis tego wszystkiego, co Duch Święty chce na niej umieścić, bazując na Trzech Powszechnych Wartościach. Niech w Naszym Niebie wszędzie rozlega się szczerzy śmiech jako wyraz radości, pieśń pochwalna i piękne hymny, muzyka i serdeczne rozmowy, a kobiety niech będą duszą towarzystwa. Tak, gdyż życie towarzyskie, teraz już oczyszczone z ziemskich przywar i niedoskonałości, będzie was łączyć i cieszyć – zawsze będziecie otoczeni dobrymi przyjaciółmi, braćmi i siostrami, gotowymi was słuchać i powierzać wam swoje własne odkrycia i przeżycia.

Wasze szczęście będzie także szczęściem waszego Stwórcy, gdyż jestem podobny do ziemskiego ojca, obdarowującego swoje dziecko w jego święto: razem z nim przeżywa on rozpakowywanie prezentu-niespodzianki, pierwsze spojrzenie, a potem okrzyk zachwytu i wdzięczności, z którym rzuca mu się ono na szyję, by uściskiem wyrazić to co czuje. Potem szczęśliwie biegnie do swojego rodzeństwa i cieszy się razem z nim. My mamy przed sobą Wieczne Święta z ich rajską atmosferą oraz Niebo ze wszystkimi jego niespodziankami! Odnajdujcie je, rozpakowujcie, dzielcie się nimi, szczególnie czterema owocami Ducha Świętego, którymi są miłość, radość, pokój i dobroć. Wasz Bóg, który jest Trójjedyną Miłością, pragnie być przez was po ludzku kochany. Wszystkim wam z serca błogosławię.